

Zgodnie z przewidywaniami. Giallorossi podsumowali swoją formę z ostatnich tygodni, przegrywając 2-6 z Manchesterem United w pierwszym meczu 1/2 finału Ligi Europy i nie pozostawiając sobie w zasadzie furtki do ostatniego spotkania, o puchar. Zespół Fonseci prowadził szczęśliwie do przerwy, ale po zmianie stron zdarzyło się to, co miało miejsce w wielu spotkaniach tego sezonu. Z biegiem czasu Roma traciła siły, a każdy kolejny gol dla przeciwnika zwiastował następne kłopoty. Teraz zespół zmierzy się w meczu ligowym z Sampdorią, a zaraz potem rozegra rewanżowego spotkanie z Czerwonymi Diabłami.

Autor: abruzzo